Nᴇʀ 5.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 10 *Stycznia v. s.* 1830 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

— *Wilno.* —

W dniu 6 grudnia zeszłego 1829 roku, bolesnym przeniknęła smutkiem, osierocone rodzeństwo i licznych przyiaciół, przedwczesna śmierć *Wincentego Rogalskiego* Konsyliarza Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, Radcy Kollegialnego, Orderow ś. Anny 2go stopnia z brylantowymi ozdobami i ś. Włodzimierza 4go stopnia Kawalera.

Hołd należny czynnemu i pełnemu zasług życiu tego czcigodnego urzędnika, wymaga ażeby ie powszechnieysza uczciła żałość, przez publiczne o nim wspomnienie.

Wincenty Rogalski urodził się d. 1 kwietnia 1776 r. z oyca Józefa a matki Brygidy z Łoweyków, w maiętności Graużyszkach w powiecie Oszmiańskim położoney. Troskliwi rodzice o los przyszły syna, starali się trwałość iego ugruntować na zasadach cnoty i oświecenia. W tym celu oddany był na pierwiastkowe wychowanie do szkoły podwydziałowey Wileńskiey (teraźnieysze Gimnazyum). Szczęśliwe zdolności, pilność i przykładne sprawowanie się młodzieńca, dozwoliły mu celować między rówiennikami i otrzymać za nagrodę odznaczenia się medal srebrny z cyfrą Stanisława Augusta Króla Polskiego, i z napisem *Diligentiae.* Pochwałami i nagrodą zachęcony Rogalski uczuł w sobie ten szlachetny zapał do nauk, którym ożywione wyższe talenta zwykły ie sobie przybierać za nierozdzielne całego życia towarzyszki. Kończąc wstępne przygotowania, układał już sobie zbierać obfitsze plony bogactw umysłowych pod przewodnictwem uczonych mężów w Szkole główney czyli Akademii. Ale częstokroć okoliczności niezależące od nas, kierunek nieprzewidziany zdolnościom naszym nadaią i stanowią o przeznaczeniu całego życia. Rogalski dościgał właśnie młodzieńczego wieku, kiedy Muzom wśród szczęku oręża umilknąć potrzeba było. Oyczyzna iego wzywała obrońców. Swiętym iey miłości prowadzony zapałem wszedł do Artyleryi W. X. Litewskiego, w którey chociaż niedługo pełnił służbę, iednakże odwaga, potrzebna znaiomość nauk matematycznych, a nadewszystko pilność, dokładność w odbywaniu obowiązkow, i gorliwość od dzieciństwa w nałog prawie zamienione, nie uszły baczenia walecznego Półkownika Jasińskiego i Rogalskiemu stopień Kapitana Artyleryi zjednały. Wierny swoiemu powołaniu woiownik niewahał się narazić życia, o czém chlubne dały swiadectwo szlachetne rany otrzymane w pamiętney pod Końskiém rozprawie.

Być użytecznym swoiey rodzinney ziemi Rogalski za naypierwszy cel życia założył. Przeto i za zmianą okoliczności kraiowych, po przeyściu Litwy pod berło potężnych Monarchów Rossyyskich, nie zmarnotrawił i nie zagrzebał zdolności swoich. Sposobiąc się do posług publicznych w nowym stanie rzeczy obrócił całą usilność na nabycie gruntowney znaiomości ięzyka i ustaw Rossyyskich. Tak usposobiony, spełniaiąc służbę cywilną, naprzód w mieście powiatowém Trokach, a następnie w Grodnie i w Wilnie iednał dla siebie zawsze względy u przełożonych a szacunek publiczny: czém wspierany otrzymał w roku 1813 dostoyność Radcy w drugim Departamencie Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego, którą aż do zgonu zaszczytnie piastował. Trudności i zawikłania w sprawach, mylne wystawienie rzeczy, zabiegi i starania nigdy Rogalskiego uwieść nie zdołały. Bo charakter pewny, znaiomość gruntowna ustaw kraiowych, czyste widzenie w rzeczach i wytrwała pracowitość, zawsze mu odkryć prawdę i zastosować do niey wyrok pomagały. Tak zaś był czynnym, że gasnącém iuż prawie okiem, ieszcze będące pod rozbiorem sprawy przezierał.

W dzieciństwie pilny i przykładny uczeń, w dalszym wieku szlachetny, odważny i cnotliwy młodzieniec, następnie czynny, światły i prawy urzędnik; niemniey był troskliwym i dbałym o los potomstwa oycem; i doznał rzetelney pociechy z dzieci, których smutek dzieliła licznie zgromadzona publiczność, tak przy wyprowadzeniu ciała d. 9 grudnia, iako i na żałobnym obchodzie d. 10go t. m. na którem wymowne JX. Trynkowskiego Kaznodziei Katedr. kazanie, przy zbawienney nauce, uwielbiło godnie cnoty i zasługi nieodżałowaney straty męża, na którego grobowcu składamy uwity ze wspomnień iego żywota ten nader skromny wieniec. *J. S.*

Sankt-Petersburg dnia 1 stycznia.

Przez Naywyższy Manifest, w dniu dzisieyszym wydany, ogłoszone zostały *Prawidła o lokacyach i pożyczkach w Ustanowieniach Bankowych.* Dla ważności i dobroczynności tego postanowienia, nie sądzimy rzeczą mniey potrzebną udzielić głównieysze iego przepisy. W Ustanowieniach Bankowych (t. i. w Bankach Handlowym i Pożyczkowym, w Kassie Zachowawczey St-Petersburskiey i Moskiewskiey i w Izbach Powszechney Opieki) postanowione są odtąd procenta za lokacye po 4, a w pożyczkach na maiątki nieruchome po 5 od sta na rok. Ktoby z prywatnych lokatorów nie życzył sobie zostawić kapitałow na obrót w Ustanowieniach Bankowych za 4 procenta, może ie odebrać: potrącanie wexlow w Banku Handlowym zostaie na dawnieyszey osnowie: również teraźnieysze postanowienie nie tycze się 6 procentow, ukaźnemi zwanych, postanowionych w tranzaktach prywatnych i innych zdarzeniach. Pożyczki w Ustanowieniach Bankowych postanowione są na przyszłość: na domy zamiast 12stu na 15 lat z opłatą corocznie 5ciu procentow na kapitał i tyleż na procent; na maiątki osiadłe: *a*) zamiast pożyczek 24roletnich na 26 lat, z opłatą corocznie 5 od sta procentu, 2 procenta na umorzenie i z opłatą iednorazowie 1go procentu premium. *b*) na 37 lat z opłatą corocznie, prócz 5 od sta na procent, tylko 1 procent umorzenia i iednorazowie 1½ procent premium.

— Przez naywyższy rozkaz dzienny, 1go stycznia, Senator, Radca Tayny, Baron fon der *Pahlen*, mianowany Ryzkim Gubernatorem Woiennym, z przemianą rangi na woyskową Jenerała-Porucznika.

— Przez Ukaz Naywyższy pod dniem 31 grudnia, zostaiący przy Ministeryum spraw wewnętrznych, Rzeczywisty Radca Stanu, *Jarosław* Hrabia *Potocki*, nayłaskawiey mianowany Marszałkiem dworu Jego Cesarskiey Mości. (*P. P.*)

Odessa dnia 25 grudnia.

(Journal d'Odessa.).

Pomyślny stan zdrowia w naszém mieście trwa ciągle; z kwarantanny czasowey codzień się uwalniaią ludzie, którzy byli do niey wzięci wciągu miesiąca listopada, iako podeyrzani; szpi-

tale woyskowe, dnia 7 grudnia otoczone kordonem, kończą obserwacyą, i, oprócz iednego z nich, wszystkie zostaią w pożądanym stanie. Co się tycze szpitalu N. 17, w którym, iak wiadomo, okazała się zaraza morowa 16stą dni pierwéy, i który zostaie pod kordonem, we trzech dniach ostatnich umarło w nim trzech, z osób zaś bardzo wątpliwych pięć okazało się ze znakami czumy. Ażeby dogodnieyszy mieć dozor nad tym szpitalem, wszyscy naywątpliwsi i wyzdrowiali są zeń przeprowadzeni, częścią do kwarantanny portowey, a częścią do czasowey, które zostały iuż uwolnione od wielu osób, w nich utrzymywanych, z przyczyny chorób wątpliwych lub kommunikacyi z zarażonymi.

— Przedano tu następuiące artykuły: 3,500 czetwierti pszenicy ozimey, po 13 rubli 50 kop.; 60 beczułek kawy zieloney, po 27-28 r.; 200 pudow kawy pospolitey, po 20 r.; 250 pud. migdałów sycyliyskich, po 20 r.

Izmayłow dnia 14 grudnia.

Od dnia 27 listopada, zaraza morowa przestała okazywać się w naszém mieście: termin ogólney kwarantanny iuż się kończy i zaczynamy mieć nadzieię, iż płomień zgubney klęski zupełnie iuż został przytłumiony.

Kiszeniew, dnia 18 grudnia.
(z *teyże gazety*).

Z przyiemnością uwiadamiamy, iż nasze passowanie się z okropną klęską, to iest, z powietrzem morowém, które grassowało w obwodzie bessarabskim, zaczyna być wynagradzane wielą pomyślnościami. Nie mogliśmy ostatecznie wstrzymać choroby w samym iey okazania się początku, gdyż nie mieliśmy potrzebnych do tego śrzodków, a mianowicie zapasów pożywienia, bez których, nie podobna było na wzór *Odessy*, zamknąć mieszkańców w domach, dla przebycia terminu kwarantannowego. Nakoniec, dzięki pieczołowitemu staraniu mieyscowey zwierzchności; zaczęliśmy iuż zostawać w stanie spokoynym; gdyż przeszło 25 dni żadnego w mieście naszém nie doświadczamy wypadku śmiertelnego z przyczyny zarazy morowey. Kwarantanna ogólna, którey teraz ulegamy, po ukończeniu wszystkich potrzebnych w niey przygotowań, z obowiązkiem niewychodzenia z domow i przewietrzywania lub oczyszczania rzeczy, posłuży ieszcze za dzielny śrzodek ku zatamowaniu zarazy morowey. Dziwném się wydaie, iż w mieyscach, gdzie ta klęska grassowała, inne choroby działać przestaią, lub przynaymniey daleko rzadziey się okazuią. W *Kiszeniewie* nigdy mniey. iak teraz, nie było chorych i umieraiących. Wiosną i iesienią, śmiertelność rozciąga się tu pospolicie do 20 osób *) na dzień; teraz zaś umiera nie więcey nad trzy, z chorob zwyczaynych. Godna uwagi ieszcze, i to, iż zaraza morowa, która się okazała w iedney części naszego miasta, nie była z niey wpuszczona do innych.

W innych mieyscach obwodu bessarabskiego czuma widocznie się zmnieysza i niszczy; iuż 20 mieysc iest zupełnie od niey uwolnionych.

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 12 stycznia.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Czytamy w Kuryerze Warsz. że ieden z obywateli mieszkaiących o 15 mil od Warszawy, polecił przyiacielowi mieszkaiącemu w stolicy, aby mu sztafetą doniosł, kiedy będzie danym w Teatrze Narodowym *Chłop milionowy*.

— Słychać, że sztukmistrz Rappo, zwany Herkulesem, zakończył życie okropnym sposobem. Dziwiono się w Warszawie, gdy on kulę armatną rzucał w górę, która padała na iego piersi obnażone, plecy i głowę; lecz głowę miewał okrytą twardą czapką; w czasie takiegoż doświadczenia, przed kilku tygodniami, gdy kula miała paść na plecy, nie dostrzegł się, i padła na obnażoną głowę.

*) W Kiszeniewie *liczą do 19,500 mieszkańców; a zatém śmiertelność w niém, wiosną i latem, iest nadzwyczaynie wielka.* (*Uwag. Wydawcy*).

KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA.
Kraków d. 9 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Przywieziono onegday wieczorem z *Podgórza* w zupełney cichości do pałacu Biskupów Krakowskich, zwłoki ś. p. Jana Pawła *Pawęzy Woronicza*, Arcy-Biskupa warszawskiego; wczora po wystawieniu tamże na wspaniałym katafalku i odbywanych do południa Mszach świętych, z przyzwoitą okazałością wieczorem do kościoła katedralnego przeniesione, dzisiay zaś, po wielkiém nabożeństwie żałobném, do grobu przeznaczonego sobie, w tym Panteonie Oyczystym, złożone zostały.

Nieszczęśliwy młodzieniec, Baron Zygmunt *Praun*, Hrabia Państwa Rzymskiego, kawaler wielu orderów, znakomity wirtuoz i członek różnych towarzystw uczonych, nie mógł bydź uratowany z rąk śmierci: we wtorek bowiem o godzinie 9 zrana zakończył pełne naypięknieyszey wieszczby dni swoie. Miał on dopiero rok 19ty, i wszystkie swoie zaszczyty, winien był tylko sam sobie.

FRANCYA.
Paryż dnia 29 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Zawcześnie mówiono o ukończeniu kroków nieprzyiacielskich z Deiem algierskim. Prawda, iż zaczęły się układy, lecz powszechnie słychać, że to tylko był sposób zwłoki ze strony algierczyków, aby oddalić krążące okręty nasze, lub baczność ich zmnieyszyć.

Szczególnieyszą odbieramy wiadomość z *Roszelli*, iż tam otrzymano rozkaz z *Nantes*, aby gwardyą narodową do czynney służby powołano, a woysko było w pogotowiu do marszu na pierwsze uderzenie w bębny.

W pewnym obwodzie Departamentu *Mozy* wezwano Burmistrzów, aby dawali baczność za przybyciem ienerała kolumbiyskiego *Santander*, udaiącego się przez *Frankfort* do *Paryża*, i aby zapobiegli wszelkim zaburzeniom w domach zaiezdnych, gdzie tenże stanie.

Onegdayszey nocy zmarzł w *Paryżu* żołnierz na straży. Mróz przechodzi 11 stopni. *Sekwana* stanęła, i związek wodą między *Havre* i *Rouen* został przerwany. Poczty z miast południowych i zachodnich, oraz z *Londynu* dziś nie nadeszły.

— *Dnia 30 grudnia.* —
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Słychać, iż rada Ministrów powiększona bydź ma dwóma lub trzema członkami.

— Gazeta Francyi drukowana będzie, zapewne od początku roku przyszłego, na prassie angielskiey, na którey w przeciągu iedney godziny, można będzie odbić 5,000 arkuszy, tak, że gazeta ta będzie teraz mogła donosić wieczorem na prowincye nie tylko nowości poranne, ale nawet wypadki w ciągu dnia zaszłe.

— W dniu 17 b. m. wniesiono do skarbu królewskiego 22,000 frank. kary za różne przestępstwa policyyne, popełnione w ciągu iednego miesiąca.

— Baron Rotszyld ofiarował dla domu ubogich, założonego przez P. Belleyme 2,500 fr.

— Na ogromne przedsięwzięcie robienia kolei żelazney nad Loarą, złożono zostało 6,000 akcyów, które są w ręku naymaiętnieyszych właścicieli. Droga ta będzie długa na 40 mil francuzkich, i zaczynaią iuż ią zakładać. Całe to dzieło ukończone będzie zupełnie za 3 lata, a koszta iego wynoszą 2 mil. fran.

— Kapitan Beaulieu, oficer francuzki zostaiący w służbie Vice-Króla egipskiego, przysłał z Alexandryi, iednemu ze swoich przyiaciół, bawiącemu się we Francyi, wiele starożytności i przedmiotów, należących do historyi naturalney, pomiędzy którémi znayduią się także iaia krokody-

ła. W czasie przewozu ich, albo też w czasie kwarantanny wylęgły się, a przy otworzeniu skrzyni na komorze celney, znaleziono trzy małe na 13 do 15 cali długie, ale zupełnie ukształcone poczwarki. Pogryzły one kilka pak papieru, iako też wiązadła Ibis-Mumii, wraz z nią samą, tak że z tego nic nie pozostało, iak tylko szpony i kilka piór. Trzy te krokodyle iuż są w drodze, i ieżeli niepogoda szkodzić im nie będzie, będziemy ie wkrótce oglądali.

— Wczora pracował Król z Xięciem Polignac.

— Słychać, że Arcybiskup z Besançon, X. Rohan, będzie następcą zmarłego kardynała Lafare, iałmużnika Delfiny i Arcybiskupa z Sens.

— Gazeta Francyi gani bardzo Panu Villemain, że w swoiey mowie, mianey w akademii francuzkiey, wspomniał z pochwałą o Napoleonie.

— W nocy z dnia 24 na 25, uwięziono sześciu młodzieńców w kościele S. Rocha, za to, że gwizdali po kościele, i puścili dwa szmermele.

— W bliskości Bar-le-Duc wyrządzaią wilki znaczne szkody; niedawno zabito trzech na polowaniu. Młody ieden strzelec, który w przeszłym tygodniu zabił iednego wilka, chciał pokazać swemu towarzyszowi, iak strzelał, gdy w tém fuzya, będąc ieszcze nabita, wystrzeliła, i młodego iednego człowieka, który był za pomocnika przy polowaniu użyty, na mieyscu zabiła. Zostawił po sobie wdowę, którą rodzina strzelca wzięła pod swoię opiekę.

— Dnia 2 stycznia —

Akademia francuzka obrała na wczorayszém posiedzeniu iednozgodnie Pana Arnault dyrektorem, a Pana Etienne kanclerzem.

— Wczora w południe zagraniczni posłowie złożyli Królowi Jmci i rodzinie królewskiey swoie życzenia.

— Teatr de Madame miał w przeszłym miesiącu naywiększy dochód, a teatr l'Ambigu-Comique naymnieyszy. Wielka opera miała tylko 34,000 fr.

— Gazeta Francyi donosi, że Panna Sontag, teraźnieysza Hrabina Rossi, wyiedzie wkrótce do Berlina.

— Znayduie się tu od kilku dni znany fortepianista P. Moscheles.

A n g l i a.

Londyn, dnia 29 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Lord i Lady Burghersh zagrożeni byli przed kilku tygodniami utratą życia. Powracaiącym z Bononii do Florencyi, przewrócił się im poiazd zieżdżaiąc z Apeninów, oboie zostali mocno ranieni, i tylko szybkie puszczenie krwi, zapobiegło dalszemu niebezpieczeństwu.

Wieyskie mieszkanie Wice-Króla Irlandyi przy Dublinie, spaliło się po większey części przed kilkoma dniami. Wice-Król więc zmuszony będzie wrócić do zamku prędzey, niż się tego spodziewano.

W Windsor umarł d. 15 b. m. 99letni Pułkownik Kinsey, który walczył ieszcze w woynie 7mioletniey.

W Bristol utworzono uniwersytet na akcye. Ponieważ koszta edukacyi nie będą tak wysokie, iak w Oxford i Cambridge, spodziewaią się więc, że znaczna liczba uczniów będzie do niego uczęszczała.

— Dnia 30 —

Król Jmć posłał Maiorowi z Windsor 100 gwineów, które maią bydź rozdzielone pomiędzy ubogich tey parafii.

W przeszłą sobotę przybyły tu depesze od P. Bagot, posła naszego w Hadze, poczém zgromadziło się kilku ministrów gabinetowych, w wydziale spraw zagranicznych i mieli tam naradę przez 4 godziny trwaiącą.

W fabryce ałunu hrabiego Mulgrave wydarzył się dnia 25 t. m. okropny przypadek. Fabryka ta leży na samém wybrzeżu morskiém. O godzinie drugiey nocney urwał się znaczny kawał okoliczney skały, który też rękodzielnię i inne budowle zasypał.

Z poprawionym wozem parowym Novelty, robiono niedawno próbę na kolei żelazney, pokazało się że z ciężarem 56 beczek może przez godzinę uiechać 12 mil ang.

H i s z p a n i a.

Madryt dnia 17 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Od roku 1823, to iest, gdy Król wracał uwolniony z *Kadyxu* i uroczyście swóy wiazd odbywał, nie miało nasze miasto więcey z prowincyy iego poddanych. Wszyscy wierni Monarsze swemu, cieszą się wesołością, która iaśnieie na iego obliczu wypogodzoném. Cała królewska rodzina odwiedziła obadwa teatra. Na teatrze *la Cruz* grano sztukę *Por su Rey por su Dama* (Za swego Króla i iego Damę); na teatrze zaś *del Principe*: *Ademar* i *Adelaide* czyli bitwa pod *Fontenoy*, tańce narodowe i zabawy teatralne pod nazwiskiem *saynetes* obięte, zakończyły te uroczyste wystawienia. Na uczczenie Nayiaśnieyszych Państwa dano kosztem miasta po dwakroć walki byków, w których 30 byków i 24 koni zginęło. Wielu konno i pieszo walczyło z temi źwierzętami, naybardziey iednak wsławiał się *Don Raphael de Guzman*, syn bogatego Margrabiego *de Torrecouella*, który posiada znaczne dobra w okolicy *Sewilli*. Walki te zdawały się mocno zaymować Królową. W dniu 15 i 16 b. m. puszczono sztuczne ognie, któremi wystawiono wiele ciekawych zmian, a nawet dobywanie twierdzy nadmorskiey przez 6 okrętów liniiowych i 2 fregaty. Oświecenie miasta było przepyszne, równie przez światło w rozmaitym sposobie urządzone, iak przez dobór przezroczy. Brama tryumfalna, wystawiona na naywyższém mieyscu ulicy *Alcala*, była naśladowaniem owey, którą postawiono w *Rzymie* na cześć Cesarza *Konstantyna*. Jey długość wynosiła 86, a wysokość 95 stóp. Na iedney stronie płaskorzeźba przedstawiała *Karola III*, rozdaiącego kraie osadnikom. Druga płaskorzeźba wyobrażała *Elcano*, składaiącego z okrętu bogactwa *Karolowi V* w *Valladolidzie*, które przywiózł ze swey podróży odbytey około świata. Wiele płaskorzeźb portretowych wystawiało twarze *Cervantesa*, *Lopeza da Vega*, Króla *Alfonsa Roztropnego*, Margrabiego *Santillo*, nayznakomitszych Monarchów i ludzi sławnych w historyi Hiszpańskiey.

Nie słychać ieszcze o powszechney amnestyi; kilku iednak osobom pozwolono wrócić do oyczyzny, lecz muszą podpisać pewne warunki.

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 29 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 12 b. m. w rocznicę urodzin N. Arcy-Xiężny *Maryi Ludwiki*, Xiężney *Parmy* i t. d. śpiewano w tameczném kościele Katedralnym uroczyste *Te Deum*, na którém się znaydowały władze duchowne, woyskowe i cywilne, oraz wiele mieszkańców wszelkiego stanu. Wieczorem były liczne pokoie u Dworu. Na kapitule Konstantyńskiego orderu *ś. Jerzego*, odprawioney poprzedzaiącego dnia wieczorem pod przewodnictwem N. Arcy-Xiężny, znaczna liczba osób otrzymała wspomniony order.

Monarcha nasz pozwolił utworzonemu towarzystwu wyszukiwać i utrzymywać kopalnie soli w Królestwie Czeskiém na własny rachunek.

Lubo coraz większe iest podobieństwo do prawdy, iż Xiążę Saxo-Koburgski, *Leopold*, będzie Monarchą Greckim, twierdzą iednak, iż pierwey pełnomocnicy pierwszych Dworów Europeyskich ziadą się do tuteyszey stolicy, dla ułożenia się względem tey okoliczności i kilku innych ważnych przedmiotów. Wreszcie, Dwór nasz, iak z dobrego źrzódła zapewniaią, sprzyia temu Xiążęciu. Razem z Monarchą Greckim maią się także udać Posłowie różnych Gabinetów do Grecyi, aby temu nowemu kraiowi nadać znaczenie i postawić go w przyzwoitych stosunkach. Zda-

ie się, iż Mocarstwa nie zapytaią się Turcyi o iey zdanie w tey mierze; lecz w swoim czasie doniosą iey o wypadku.

Xiążę *Metternich* iest ieszcze bardzo strapiony zgonem syna swego; lecz bezzasadną ma bydź pogłoska, iakoby prosił o uwolnienie od wysokiego swego urzędu.

Przed nieiakim czasem, czytaliśmy w zagranicznych pismach artykuły, donoszące o niepokoiach zaszłych w *Tyrolu*. Tém bardziey doniesienia takie muszą nas zastanawiać, im więcey przekonani iesteśmy, że w Tyrolu naymnieyszego nie masz śladu rozterek, lecz przeciwnie, panuie zupełna spokoyność, która zapewne i daley trwać będzie. Pomienione zatém pisma, mogły tylko w złym zamiarze rozsiewać tak fałszywe wieści.

Prussy.

Berlin dnia 2 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Nadużycia i zamieszki, do iakich ciągle pobudza oppozycya Francuzką, ściągaią tu powszechne nieukontentowanie i przyganę. Jest rzeczą godną uwagi, iż opinia polityczna staie się u nás coraz zgodnieyszą, a gdy znikaią stronnictwa, wzrasta głos rozsądku. Umiarkowanie naszego rządu, pod którego sprawiedliwością i opieką dobrze zrozumiana wolność zakwita, przyczynia się bez wątpienia do tego.

Mówią niektórzy, iż Jenerał *Müffling*, na którego mieyscu Jenerał Porucznik, *Krausenek*, został mianowany Szefem głównego sztabu, ma zamiast dowództwa w Westfalii otrzymać inną wysoką godność: tym sposobem zostanie pośród nas ten zasłużony żołnierz i dyplomatyk.

Znowu są w poruszeniu wielbiciele Panny *Sontag*, gdyż niewątpliwe iest iey przybycie, i nawet kazała iuż naiąć sobie obszerne pomieszkanie w naypięknieyszém mieyscu ulicy Lipskiey. Jey zaślubienie się z Hrabią *Rossi*, który dawniey był przy poselstwie Sardyńskiém we Francyi, nie podpada iuż żadney wątpliwości, i nie iest taiemnicą w *Berlinie*; a mówią nawet, że Hrabia tu ią odprowadzi. Przybycie Panny *Sontag* stanie się nową epoką dla teatru Królewskiego, gdyż wiele oper *Rossiniego*, które dotąd przez wpływ Dyrekcyi muzyczney były na bok usunięte, teraz będą zapewne przedstawiane. Panna *Sontag*, wprawdzie zobowiązała się na całe życie, lecz że stosownie do umowy ma ona pobierać roczney pensyi 6000 talarów, nawet i wtenczas, gdy nie będzie iuż mogła śpiewać, więc się zdaie, że przy iey słabowitém zdrowiu nie iest zbyt odległym ten czas, w którym ta piękna artystka odpocznie w cieniu drzew pomarańczowych pięknych kraiów Włoskich. Nieporozumienia pomiędzy Intendentem Jeneralnym i Dyrektorem muzyki, ściągnęły tu oddawna uwagę; ale na nieszczęście Rossynistów przedłużono kontrakt ostatniemu, a obiedwie strony walczące, poszły za wielkomyślnym przykładem Sułtana *Mahmuda* i zawarły pokóy.

Niemcy.

Od brzegów Menu 3 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 31 z. m. odprawił się w *Karlsruhe* chrzest 3go syna Margrabiego *Leopolda*, który się dnia 18 z. m. urodził. Dano mu imie *Ludwik Wilhelm August.*

— *Dnia 4* —

Na giełdzie we *Frankforcie* nad *Menem* rozchodzi się od kilku dni pogłoska o nowey pożyczce dla rządu Pruskiego, którey bankier *Rothschild* ma się podiąć. Ilość iey podaią na 40 milionów. Lubo dokładnieysze warunki nie są ieszcze wiadome, słychać iednak, iż prowizya ma wynosić 3 od sta. Celem tey czynności finansowey iest umorzenie długu z prewizyą 5 od sta, a mianowicie pożyczki negocyowáney roku 1822 przez dom *Rothschild* w *Londynie*, którey dowolną wypłatę Prussy sobie zastrzegły. Jak wiemy, pożyczka ta wynosiła 4 miliony funtów szterlingów.

Z powodu tęgich mrozów i wielkich śniegów bieg poczty w Niemczech doznaie opóźnienia. Na różnych gościńcach w kraiu Hannowerskim, w Xięstwie Saskiém i t. d. znaleziono zmarzłych podróżnych. Niedaleko *Steinenstadt* nad *Renem* z siedmiu przelatuiących łabędzi iednego zastrzelono. Ptaki te zwykły się w tameczných okolicach pokazywać natenczas tylko, kiedy dla mrozu nie maią żywności w stronach północnych; są więc pewną oznaką tęgiey zimy w kraiach północnych.

W iednêm miasteczku środkowych Niemiec maią zamiar grzebać umarłych bez trumn. Tym celem będzie sporządzona trumna mechaniczna, z którey, po wpuszczeniu iey do dołu, trup w nim pozostanie, a trumna będzie wydobyta.

Szwecya.

Sztokolm dnia 21 grudnia.

Dzienniki nasze umieściły niedawno cenę zboż po wszystkich głównieyszych miastach europeyskich. Okazuie się ztąd, iż naymnieysza była w Abo.

(z *Kor. War.*)

Turcya.

Od granic tureckich dnia 20 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Odebrane w *Belgradzie* listy z *Saloniki* pod dniem 30 listopada donoszą, iż powstanie w Azyi-mnieyszey Tureckiey rozpostarło się iuż na 60 mil w około, i powstańcy, licznie zebrani, są opatrzeni w broń i ładunki.

Listy z *Philippopolu* pod dniem 2 b. m. obeymuią ieszcze narzekania na zdrożności, które woysko Baszy Skutaryyskiego przed wyyściem swoiém popełniło. Dla trudney zaś dostawy żywności wychodziło małemi oddziałami. Podobnież postępowało wszędzie, którędy przechodziło.

List z *Seres* pod dniem 5 b. m. wyraża: „Pewny naczelnik albański, który przed 4 lub 5 laty wspólnie z *Jussufem* Baszą walczył przeciw Grekom w *Morei*, żądał od tegoż Baszy 750.000 piastrów tureckich, za utrzymywanie załogi w *Patras*, i Basza przyrzekł mu tę ilość w oznaczonym terminie zapłacić. Tymczasem *Jussuf* Basza został powołany do *Stambułu*; Albańczyk zaś przybył tu przed dwoma laty po zapłatę. A że *Jussuf* Basza iuż nie powrócił, Albańczyk więc domagał się wypłaty od iego syna, który natenczas był Aianem w mieście tuteyszém, lecz bezskutecznie: syn bowiem oświadczył, iż za oyca płacić nie będzie; poczém Albańczyk oddalił się czekaiąc zemsty. Gdy oddawna o tym wypadku zapomniano, naczelnik Albańczyków pokazał się niespodziewanie w 800 ludzi przed naszém miastem; rabuie i pustoszy pobliskie mieysca; nic iednak dotąd nie przedsięwziął przeciw miastu, gdzie wielka trwoga panuie. Dziś słychać, iż *Rumili Walessi* zebrał w niektórych obwodach Macedonii wszystkich ludzi zdatnych do broni przeciw tey bandzie; lecz ciągła od kilku dni niepogoda, utrudniaiąc bardzo związek, przeszkodziła do tychczas uderzyć na nię.”

Dywan w *Stambule* miał otwarcie oświadczyć Sułtanowi, iż, ieśliby nie można było wyiednać u Mocarstw Europeyskich, aby Grecya zostawała przynaymniey pod władzą Monarchiczną Ottomańską, w tym razie pół-xiężyc przestanie za kilka lat świecić w Europie.

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 10 Stycznia v. s. 1830 roku.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

5 Ryzki Komitet Ekonomiczny Dróg Kommunikacyi nineyszém wzywa życzących z pewnemi, dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodpadaiącemi ewikcyami na targi w nim odbywać się maiące, następnego 1830 roku w dniach 8, 9 i 11 stycznia na dostarczenie w tymże roku do robot IVtey Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi różnych materyałow, instrumentow i robotnikow w przyłączoney tu wiadomości przez szczegół wyrażonych; na któreto dostarczenie maią bydź na tych targach obiawione kondycye.

Sekretarz Wachrucki.

Wiadomość

O materyałach i instrumentach potrzebnych na rok następny 1830ty do robot IVtey Dyrekcyi Windawskiey -Wodney Kommunikacyi.

Nazwanie materyałow i instrumentow.	Ilość	Wagi Pudy	Wagi Fun.
Bierwion sosnowych.			
Dług. 11 sąż. grub. 8 wierszk.	29	—	—
— $3\frac{1}{2}$ — — — 7 — —	12	—	—
— $3\frac{1}{2}$ — — — 5 — —	17	—	—
— 2 — — — 7 — —	16	—	—
Desek sosnowych.			
Dług. 4 sąż. grub. 3 diuymow	344	—	—
— 3 — — — 3 — —	401	—	—
Bierwion iodłowych.			
Dług. 3 sąż. grub. 4 wierszki	$12\frac{1}{2}$	—	—
— $3\frac{1}{2}$ — — — 4 — —	3	—	—
— $1\frac{1}{2}$ — — — 6 — —	1	—	—
— 2 — — — 4 — —	6	—	—
Desek iodłowych.			
Dług. 4 sąż. grub. 3 diuymy	$43\frac{1}{2}$	—	—
— 4 — — — 1 — —	675	—	—
— 3 — — — 4 — —	312	—	—
— $2\frac{1}{2}$ — — — 1 — —	116	—	—
— 2 — — — 1 — —	120	—	—
Anszpugow brzozow. po 3 diuym.	1000	—	—
Dylow półokrągłych iodłowych długości 3 sążnie	$975\frac{5}{6}$	—	—
Grabiny drzewa sąż. podłużnych	294	—	—
Żelaza 4ro-grannego grub. 1 diuy.	— —	25	—
— 4 — — — — $\frac{3}{4}$ —	— —	33	—
— — sztabowego — —	— —	60	—
Gwoździ 7 diumow. okrętowych	6000	—	—
— — 6	6000	—	—
— — petelnych	16	—	—
— — iednociosu	17030	—	—
— — dwuciosu	19868	—	—
— — tróyciosu	100294	—	—
— — 4 calowych z pleszkami szerokiemi	35100	—	—
Sznurow holenderskich . .	— —	2	20
Lin okrętowych	— —	62	—
Powrozow smolonych . . .	— —	108	—
Ołowiu	— —	75	—
Pakuły smoloney	— —	200	—
Sadła wieprzowego	— —	32	$16\frac{1}{2}$
Kredy	— —	—	30
Ołówka czerwonego	— —	1	3
Donkratow	36	—	—
Mosiężnych duh dług. 12 szer. 8 i grub. 1 diuym wagą po 36 funtow każda	36	—	—
Piątnikow po 4 pudy każdy .	36	—	—
Szuflow do wylewania wody .	100	—	—
Łopat azyatyckich czyli kutych	250	—	—
Big żelaznych	60	—	—
Sklutow ciesielskich . . .	10	—	—
Dłotow	22	—	—
Pilnikow	3	—	—
Pił ręcznych	3	—	—
— poprzecznych	3	—	—
Szrubsztakow	4	—	—
Napilnikow 18 diuymowych półokrągłych	2	—	—
Napilnikow 14 diuy. trzywęgłowych	2	—	—
Napilnikow małych	16	—	—
Swidrow na 1 diuym . . .	10	—	—
— — — $\frac{3}{4}$ diuym . . .	14	—	—
Swiderkow	11	—	—
Taczek	939	—	—
Saganow czugunnych na $1\frac{1}{2}$ ar. w diametrze	4	—	—
Miechow kowalskich	2	—	—
Młotow kowalskich	5	—	—
— — ręcznych	4	—	—
Srublow czyli nasiekow . .	4	—	—
Nasskow	4	—	—
Brod	4	—	—
Obcęgow kowalskich . . .	10	—	—
Bruskow toczydłowych . .	1	—	—
Sznurow mierniczych na 10 sążni długich	3	—	—
Gwintowych desek wielkich .	6	—	—
— — — — małych .	4	—	—
Fuganow	16	—	—
Kowadeł	2	—	—
Kuwaldow 20 funtow wagi .	6	—	—
Zamkow wiszących wielkich	31	—	—
Wag z gwichtami 15 pudowey wagi	1	—	—
Fartuchow skórzanych . . .	4	—	—
Cynowek	8910	—	—
Warstatow szlufierskich . .	2	—	—
Sitow włosianych	90	—	—
Przetakow	16	—	—
Cebrow	875	—	—
Konewek	845	—	—
Wiader	515	—	—
Mieszkow ręcznych	36	—	—
Faierek średnich	36	—	—
Skopkow dla roztworzenia ołowiu	90	—	—
Form do robienia cegieł . .	1440	—	—
Szuflow grabarskich z czerniami	480	—	—
Koł czugunnych z serdzeniem	200	—	—
Ożogow do cegielni	6	—	—
Zawias żelaznych para	1	—	—
Zasuwek poprzecznych 14 wierszkow z garniturem . . .	1	—	—
Stołow cegielnych	232	—	—
Smoły	— —	1000	—
Gliny kubicz. sążni.	450	—	—
Rzemieślników i parobków.			
Mularzy	18000	—	—
Cieślow	16200	—	—
Kowali	1350	—	—
Parobków	103500	—	—

Sekretarz Wachrucki.

Ryzki Ekonomiczny Komitet drog Kommunikacyi nineyszém wzywa życzących do targow odbyć się w nim maiących następniącego stycznia 8, 9 i 10 dnia na przewoz do mieysca robot Windawskiey Wodney Kommunikacyi do 1 lipca 1830 roku cegły 12,576,400 sztuk. Życzący raczą przybywać pomienionych dni z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami gdzie też mogą przeyrzeć i kondycye.

Publiczna przedaż.

2 Od Podolskiey Izby Powszechney Opieki ninieyszém obwieszcza się: iż na przedaż oddanych na ewikcyą tey Izbie za uchybieniem terminu 64ch dusz męzkiey płci włościan Obywateli Xawerego i syna iego Piusa Malczewskich równie córki Anny z Malczewskich Jaroszyńskiey w Proskurowskim Powiecie na przedmieściu m. Tarnorudy zowiącém się Wygnanką znayduiących, na wyręczenie ich długu z procentami w ogóle 6537 r. 63 kop. assygnacyami i 1135 r. 69 k. srebrem naznaczono terminy do targow 1szy 15, 2gi 17 i 3ci ostateczny 21 dnia następuiącego stycznia 1830 roku, iakowy maiątek będzie się przedawać w mieście Kiiowie w tameczuym Głównym Sądzie Cywilnego Departamentu. Zatem życzący kupić takowy maiątek, raczą przybywać na oznaczony termin do tego Departamentu i przeyrzeć przedaiącego się maiątku inwentarz, mappę i kontrakt.

Sekretarz Czarnucki.

---

2 Mińska Izba Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey przeznacza się na przedaż z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany o trzech piątrach dom Mińskiego obywatela żyda Szmuyły Danowicza Prorokowa oceniony w niepalnych materyałach 2,700 rub. assygnacyami. Zaczém naznaczą się terminy do targow we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach. Decembra 29 dnia 1829 roku.

Członek dożywotni i Kawaler S. Kostrowicki.

W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz.

Ostrzeżenie.

3 Rada Mieyska Wileńska na mocy dodatkowego o handlach postanowienia Naywyższey w dniu 14 nowembra 1824 roku utwierdzonego, niniejszym ogłasza: iż z liczby kupców tak chrześcian iako i żydów na rok 1829 w Mieście Wilnie do gieład zapisanych na rok teraźnieyszy 1830 z tegoż kupiectwa wypisani zostali jakoto: z chrześcian, kupce 3 gildyi Osip Jakowlew Jaszkin, Szlachcic Jan Komornicki, Ferdynand Gesner, Fiedor Hermanow i Tatar Abdul Nażyd Dawidow. Z żydow teyże Gildyi Kupce Szloma Uryaszewicz Michelis, Szepszel Owsieiowicz Lewinson, Leyba Nochimowicz Saseprył, Iser Henykowicz Hutner, Icko Michelowicz Rabinowicz, Icko Leyzerowicz Bryżowicz, Berko Zelmanowicz Globus, Szmuyło Josielowicz Straszun, Mowsza Markowicz Rubinowicz, Beniamin Percowicz Klaczko, Leyzer Noselowicz Minikes, Liba Szołamowa Sakowiczowa, Josiel Morduchowicz Załkind, Faywisz Noechowicz Błoch, Aron Chaimowicz Leskes, Michel Szmuyłowicz Szapira i Rafał Izraelowicz Sakowicz — O tem więc Rada Mieyska Wileńska przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłaszaiąc, ostrzega, iż pomienione wyżey osoby nie maią iuż prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać w interessach handlowych umow. Datt. dnia 3 stycznia 1830 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.

Pismowodca Marcin Pozlewicz.

Wezwanie Sukcessorów.

3 Od Opieki Szlacheckiey powiatu Wileńskiego wzywaią się sukcessorowie zmarłey Kollegialney Sowietnikowey Zanety fon Blum z domu Hrabianki de Salis, aby dla osiągnienia i zawładania części pustey ziemi w Królestwie Pruskim w Szląsku w bliskości Miasta Himberga położoney, Kowolirbergiem nazwaney, od pierwszego zamieszczenia nilieyszego ogłoszenia, w przeciągu terminu trzechmiesięcznego pod utratą prawa do poszukiwania tey ziemi, iawili się w niniejszey Opiece z prawnemi dowodami. Wilno 1830 roku miesiąca stycznia 3 dnia,

(podpisano) Prezes Opieki Marszałek Powiatu Wileńskiego i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz W. Sieńkiewicz.

---

3 Za Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1828 septembra 12 dnia nastałym determinowany Sąd Exdywizorski do maiętności Rynkszel w Powiecie Rosieńskim leżącey dla uczynienia z funduszu W. Stanisława Staszyńskiego b. Sędziego Granicznego Rosieńskiego Kredytorom satysfakcyi w dniu 9 grudnia idącego 1829 roku iako w terminie z odkładu wypadaiącym ad fundum maiętności Rynkszel ziechawszy, po załatwieniu z biegu dzieła wynikaiących działań, z powodu wynikłych nieodbitych okoliczności, oraz dla nieiawienia się kredytorow ze swemi pretensyami do massy, Sądy swoie do dnia 2 mca maia następnego 1830 roku odwołał, z tém zastrzeżeniem iż niechybnie zaymie się ostatecznym rozbiorem sprawy, i na niestawaiących kredytorach podług reguł Remissy amissyą rozciągnie, iak rownie na powołać się mogących do massy debitorach pod niestanność uczyni wskazanie poszukiwaney rzeczy. Na ten koniec dla wiadomości stron interesowanych trzykrotną awizacyą przy Gazecie Kuryera Litewskiego zamieścić postanawia. Datt. 1829 grudnia 14 dnia w Rynkszelach.

Pisarz Grodzki Telszewski Adam Szukszta.

G. Witt. Pisarz Józef Makarski.

Michał Purzycki Pisarz Grodz. Ptu Kowieńskiego.

Pozwolono drukować Cenzor Paweł Kukolnik. Wilno d. 3 stycznia 1830 roku.

Uwiadomienie.

3 Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż ten Rząd spełniaiąc Ukaz Rządzącego Senatu pod dniem 17 kwietnia 1825 roku N. 410 w sprawie o zrabowanie 1812 roku w Lidzkim Powiecie w miasteczku Eyszyszkach przez różnych obywateli, szlacht i włościan Selengińskiego piechotnego pułku Audytora Kollegialnego Sekretarza Luberheckiego i dowodzoney przezeń komendy z 26 ludzi, niższych rang złożoney; kórym to Ukazem rozkazano z winnych w tey rzeczy osób uzyskać na zadośćuczynienie temuż Audytorowi Luberheckiemu i komendzie iego oświadczoną pod przysięgą ilość pieniędzy, w ogóle assygnacyami 10,792 rubli; złotem 6 czerwonych złotych, i srebrem 30 rubli z prawnemi procentami. Między innemi rozrządzeniami dla niewiadomości zamieszkania Luberheckiego względem wyszu-

kania go w tym celu, izby się nieznalazły przeszkody w obrócie zebrać się mogących z majątku winnych wyżey wspomnionych przysądzonych pieniędzy, znosił się z woyskową zwierzchnością, i po uwiadomieniu przez nię, że nie raz wspomniony Audytor Luberhecki w 1817 roku wyszedł w odstawkę, czynione było wyszukanie o nim po całém Rossyyskiém Imperyum, lecz go nie wynaleziono, a zatem dla iawienia się Luberheckiego do tego Rządu dla odebrania tak uzyskanych, iak i uzyskać się maiących pieniędzy, a na przypadek śmierci, jego krewnych, na mocy Ukazu 1767 kwietnia 4 dnia, naznacza się termin, dla przebywaiących wewnątrz Rossyy pół roku, a znaydniących się za granicą, rok ieden czasu od dnia pierwszego wydrukowania o tém ogłoszenia. Po upływie iakowego terminu uzyskane pieniądze obrócone będą we własność Izby Powszechney Opieki. Decembra 23 dnia 1829 roku.

Sekretarz Daszkiewicz.

Ogłoszenia po raz 1szy.

Podrady.

1. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego ogłasza licytacyą na dostarczenie drzewa opałowego suchego około dwóch tysięcy sążni trzy-arszynowych w iedno polano długie od iedynastu wierszkow. W tey ilości maią być dwie części drzewa sosnowego, a trzecia brzozowego i olchowego. Cena każdego sążnia ogólna, od któréy ma się zacząć licytacya, naznacza się r. sr. 1 kop. 62½. Jeżeliby przeto kto życzył przyiąć na siebie takowy podrad, ma się stawić w sali posiedzeń Uniwersyteckich, gdzie w d. 22, 23 i 24 stycznia teraźnieyszego o godzinie 12tey licytacya odbywać się będzie. Przed licytacyą zaś obowiązany złożyć w kassie Uniwersyteckiey na ewikcyą r. sr. 500 w gotowiźnie, które za dostarczeniem odpowiedniey ilości drzewa mogą bydź wydane na powrót, a dalsza ewikcya oparta wówczas iuż będzie na samém drzewie. Inne warunki kontraktu, są do przeyrzenia w Kancellaryi Uniwersyteckiey.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi ninieyszem wzywa życzących na dostawę dla robót II Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi do szluzow N. I, II, III, i IV do każdego po 75 kub. sążni drew trzypolannych. Jakowi zyczący raczą też przybywać na targi w nim odbyć się maiące 20go, 21go i 22go dnia stycznia następnego 1830 roku, z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami; przyczém będą okazane i kondycye.

Sekretarz Wachrucki.

Wezwanie.

1 Dla niewiadomości mieysca zamieszkania odstawnego z Azowskiego piechotnego półku Kapitana Jana Butlera wzywa się go ninieyszém do przybycia do Kancellaryi Wileńskiego Cywilnego Gubernatora dla odebrania Patentu na pomienioną rangę z Inspektorskiego Departamentu Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI dlań przysłanego.

Pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim.

1 Uwiadamia się publiczność, iż na żądanie wielu osób za pozwoleniem Wyższey Władzy Edukacyiney otwarty iest pod dozorem moim pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim. Plan nauk, języków, muzyki, rysunkow, tańcow i innych talentów ozdabiaiących płeć żeńską, dla którey, przy pomocy biegłych nauczycieli i innych osób do zaięcia się kształceniem młodzieży upoważnionych, poświęcić moie prace przedsięwzięłam, Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego łaskawie potwierdzić raczył. Dan w Kamieńcu Podolskim roku 1830 stycznia 6 dnia.

Zofia z Pollenburgow Bułharowska.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 8 stycznia. Cenzor L. Borowski.

fabrykant faiek.

1 F. Gordon z Nitawy, fabrykant faiek czyli lulek prawdziwych pieńkowych, znany iuż w czasie swego pobytu w mieście Wilnie swoią robotą, ma zamiar w krótce opuścić tuteysze miasto i wyiechać do Warszawy, i dla tego rekomenduie się znowu publiczności, ze składem swoim różney wielkości i formy faiek, i azali kto nie zechce obstalować u niego nowych ze swey roboty na iaką bądź formę faiek; również przyymuie on reparacyą faiek używanych za mierną cenę. A także znayduią się u niego do sprzedania małe faieczki, dla palenia cygarow, a zokazyi wyiazdu swoiego do dnia 25 teraźnieyszego miesiąca, uprasza pokornie tych osób, które maią u mnie wygotowane roboty, ażeby raczyli przybydź do mnie, dla odebrania swych własności. Mieszkam na Zamkowey ulicy w domu Liniewicza pod N. 69. F. Gordon.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Uwiadomienie.

1 W. J. Pan Biro Tenorzysta pozbawiony wzroku, powracaiąc z swego wielo-letniego woiażu do Warszawy zkąd i rodem, będzie miał honor dadź Wielki Koncert Wokalny i Instrumentalny w sali Ratuszowey dnia 18 bieżącego miesiąca, którego rozkład przez afisze ogłoszonym będzie. 1830 ianuaryi 8 dnia.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Urodz. Andrzeiowi Podbereskiemu b. Sędziemu Ziem. Trockiemu dziedzicowi Raciennik, Józefowi b. Podkom., Władysławowi Sędziemu Ziem. Pttu Trgo braci Synuciom, Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzenhauzowi, Stanisławowi lub innego imienia Jundziłe, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Star. Judce Josielowiczowi kupcowi Czarniawskiemu iako zawiniaiącym Urodz. Podbereskiemu, tudzież Berelowi Kiwelowiczowi nieprawnemu nabywcy schedy w roku 1818 sierpnia 10 dnia przez Sąd Podkomorsko Exdywizorski w Syrutyszkach Urodz Podbereskiemu wydzieloney pozew przed Sąd Ziemski Trocki

na kadencyą śto Trzykrólską i do każdego przypadnienia sprawy z powództwa Urodz. Józefa Wawrzeckiego Jenerała b. Woysk Pol. któreu na skutek dekretu dylacyynego Ziem. Trocgo w dniu 27 nowembra teraźn. 1829 r. zapadłego obżał. debitorów i nabywcę do iednoczasowey rozprawy po oświadczonym przez obżał. Podbereskiego konkursie adcytuiąc, żąda usprawiedliwienia się z zawinienia i wypłacenia summ z procentami na satysfakcye do ogółu massy, na udowodnienie których należności obżał. Podbereski pod przysięgą produkować karty, wexle i inne dowody w rękach swoich utrzymywane obowiązany, w kolei dalszey ieżeli taxa i exdywizya maiątku Racienuik z attynencyami w Trockim Powiecie leżącego będzie uznaną o włączenie do tegoż rozdziału schedy ziemney z Syrutyskiey Exdywizyi Sędz. Podbereskiemu wydzieloney a nieprawnie w roku ter. 1829 marca 8 dnia przez obżałgo Berela Kiwelowicza nabytey i o to wszystko co przy rozprawie dowiedzionym będzie oraz o powrót kosztow prawnych salva melioratione.

Roku 1829 miesiąca xbra 18 dnia, Woźny tego pozwu kopię iednę WJP. Andrzeiowi Podbereskiemu b. Sędziemu Trockiemu w Raciennikach 2gą JWW. i WW. Józefowi b. Podkomorzemu Władysławowi Sędz. Ziemsk. Trockiemu braci Syruciom oczywisto w Trokach, 3cią Zygmuntowi Podbereskiemu, Rudolfowi Tyzenhauzowi, Stanisławowi lub innego imienia Jundzile, Bernardowi albo innego imienia Kołyszce, Staroz. Judce Josielowiczowi kupcowi Czerniawskiemu, debitorom W. Podbereskiego i Berelowi Kiwelowiczowi nieprawnemu nabywcy schedy Syrutyskiey iako nieświadomym z pomieszkania do drzwi Sądu Ziemskiego Pttu Trgo przybiłem i o rozprawie na powództwo JW. Józefa Wawrzeckiego Generała b. W. Polsk., przed Sądem Ziemskim Pttu Trockiego w kadencyi śto Trzykrólskiey zawiadomiłem, a dla dokładney wiadomości, do Gazety Kuryera Littgo podać postanowiłem.

Jan Kalinowski Woźny Sądu Grodzkiego Pttu Trockiego.

Roku 1829 miesiąca grudnia dwadziestego pierwszego dnia, w mieyscu aktow Grodzkich Powiatu Trockiego, stawaiąc osobiście Woźny w górze wyrażony relacyą ninieyszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyiąłem Sądu Grodzkiego v. Regent Teodor Herburtt.

Wolno drukować, 9 stycznia 1830,
Michał Oczapowski Cenzor.

Prenumerata

Rubel sr. 1 kop. 80 czyli złt. pol. 12.

1 Na Grammatykę ięzyka polskiego przez *Stanisława Jana Borodzicza*, byłego Professora w Królestwie Polskiém.

Ogłoszona w roku 1819, przez Uniwersytet Wileński nagroda za ułożenie większey i mnieyszey Grammatyki polskiey, podała i mnie pióro do wypracowania większey, którey nie mogąc na czas wyśpieszyć i Uniwersytetowi przesłać umyśliłem wydać przez prenumeratę ogłoszoną w Warszawie roku 1824, w połowie czerwca. Gdy atoli ze zbiegu okoliczności wypadło mi aż dotąd zawiesić o niey staranie, dziś zamierzywszy wydać ią na iaw w Wilnie, i maiąc iuż pewną liczbę prenumeratorów, odnawiam iey prenumeratę.

Trzy ułożyłem Grammatyki, większą skróconą i dla początkuiących. Większa, czyli o którey mowa, została roztrząśniętą przez Towarzystwo do ksiąg elementarnych przy Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiém, a nadto, obok niektórych uwag i rad, takie otrzymała zdanie. „*Roku* 1824 *Nro* $\frac{6249}{588}$. *Grammatyka ta zawiera wiele nowych postrzeżeń i uwag nad ięzykiem polskim. W formach przypadkowania imion i czasowania słów, podaie skazówki do zgodnieyszego z naturą mowy naszey ułożenia tychże Form, niżeli są ułożone w Grammatyce Narodowey. Do ustalenia pewnemi prawidłami składni i rządu wyrazów, wiele ma nagromadzonych materyałów; i t. d.*”

Żyiemy w czasach, gdzie uczeni badaią własności różnych ięzyków, nie tylko wykształconych, lecz też mniey znanych, a nawet i cale nieznaiomych; nie samych europeyskich, ale i zaeuropeyskich. A ieżeli ilość Grammatyk stanowi ukształcenie ięzyka i chlubę narodu iego, francuzki, włoski, niemiecki i angielski nader w nie obfituią, a z pobratymczych naszemu, rossyyski, oprócz Grammatyki akademickiey *Łomonossowa*, i innych, chlubi się dokładnemi Grammatykami uczonego *Grecza*. Język polski, acz giętki, obfity i logiczny, w zarodzie swym doskonałość noszący, mimo iż od trzech wieków częstokroć przez zręcznych uprawiany był Autorów i ma swe Grammatyki, z tém wszystkiém, czas i okoliczności wiele w nim zostawiły do żądania względem udoskonalenia Grammatyki, a więcey nierównie co do Słowników.

Kopczyński położył zasady grammatyczne podług których *J. S. Bandtke* znacznie posunął Grammatykę swoię. Za nimi kilku tego czasowych obiawili w tey mierze swe prace. Inni pomysły swe pielęgnią ieszcze pod piórem. Ja zaś com dotychczas wypracował pragnę udzielić co prędzey powszechności, a razem z wdzięcznością uiścić się z długu, nie tylko owym Szanownym Prenumeratorom którzy mię dawniey kędy indziey chlubnie zaufaniem swém zaszczycać raczyli, lecz i tym, którzyby dziś w Litwie i daley, dzieło me prenumeratą wesprzeć chcieli.

Grammatyka wyydzie w 8ce wielkiey. Imiona Prenumeratorów będą na początku. Prenumratorowie odbiorą exemplarze swe od Kollektorów u których prenumerowali, lub u kogo wskażę przez pisma publiczne. Prenumerata przyymuie się *w Wilnie u Autora*, dotąd w domie narożnym W. Germana, między ulicą Ostrobramską a Ogińską, na dole od ulicy Ogińskiey; oraz *w Redakcyi* Kuryera Litewskiego. *W Krakowie*, u *W. Ludw. Kosickiego* Professora przy Liceum ś. Anny. Niemniey u *JW.* i *WW. Osob* które raczyły poświęcić swe trudy zbieraniu prenumeraty.

Po wyyściu dzieła cena będzie podwyższona.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 7 stycz. Cenz. L. Borowski.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	Wiatry	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 8 godz. 2 wiecz.	27 cal. 10,8 lin.	— 5 stopni	Wschodni.	Pogoda.
	d. 9 godz. 7¾ rano.	27 — 11.6 —	— 15 — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 10 — — —	28 — 3,8 —	— 14 — —	Wschodni	Pogoda.